

# KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Redakcja i Administracja: JAGIELLOŃSKA 3,  
Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 ppoł.  
Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 ppoł.  
Redaktor działu gospodarczego przyjmuje  
od 8—9 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.  
Konto czekowe P. K. O. 80.750.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetryowy przed tekstem—25 gr., w tekście—30 gr., za tekstem—10 gr., ogł. mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz petytowy), kronika rekl.—nadesłane—35 gr., (za wiersz redakcyjny), nekrologi—25% zniżki, dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. zagraniczne—50% drożej, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej, w dniu świętecznym i zamiejscowe—15% drożej. Układ ogłoszeń 6-cio lamowy na IV stronie 10-cio lamowy. Terminy druku ogłoszeń mogą być przez administrację dowolnie zmieniane.

## Odrodzenie Sejmu.

Coś się psuło oddawna w pojęciach naszego demokratyzmu. Niezadowolone z rządów demokratycznych przybierało często formę zgola nieoczekiwana: najbardziej świadome demokratycznie odłamy naszej opinii politycznej posuwały się aż do powątpiewania o celowości ustroju parlamentarnego, poszukiwały nowych form rządów ludowych, a nie mówmy już o żółtodzióbkach — ci nas częstowali całą serją pomysłów, czy „kawałów” politycznych. Słowem: miało się pod koniec naszego parlamentarizmu.

Przewrót majowy, zdawało się otwiera naocześnie drzwi reformatorom i plagiatorom. Dyktatura... rady takie czy owakie... monarchja... snuły się po głowach zapaleńców i domorosłych nowatorów. Często kroć uciekano się do grymasu zawiedzionej nadziei: — „Oczekiwalimy czegoś „mocnego”, a tu co?” Ci rozczarowawcy, coraz ciszej zresztą, niepokoją opinię „mocnymi” żądaniami, chociaż myśl polityczna rządu przewrotu majowego — rządu Marsz. Piłsudskiego — zarysowuje się aż nadto mocno (tu bez cudzysłowów).

Trzeba przecież widzieć i myśleć, aby cośkolwiek zrozumieć. Rząd nie rozwiązał Sejmu. To fakt. Rząd śmiało podtrzymuje swoje prawo inicjatywy i prawo, w charakterze organu wykonawczego i odpowiedzialnego rządzenia krajem. To także fakt. Ale już tych dwóch faktów razem rozczarowanie zrozumieć nie chcą, czy nie mogą, chociaż to sprawa bardzo już stara.

Powiadam: stara, bo przecież podział na władzę ustawodawczą i wykonawczą, oraz ich równowaga należy do podstawowych kanonów demokracji. I rząd obecny niczego więcej nie pragnie, jak właśnie wypuklenia tego podziału; zatarętego w okresie naszego sejmowładztwa, nic więcej nie czyni, jak tylko przywraca straconą, niestety równowagę.

Może należało rozwiązać obecny Sejm, aby z nowym zespołem przystąpić do współpracy na nowych zasadach? Zdaje się, że i pod tym względem Rząd Marsz. Piłsudskiego wykazał więcej instynktu praktycznego niż jego wrogowie i „polecznicy”. Chodzi o to, że najlepszy nawet zespół nowego Sejmu, bez przygotowania, które praktyka dzisiejsza przynosi,

mógłby się znaleźć na rozdrożu. Bardzo wierzymy, że ten jawny i ukryty spór, który się dzisiaj toczy między Rządem a Sejmem doprowadzi do należytego ukształtowania form współpracy, sprecyzowania kompetencji, zatarcia kątów z jednej i drugiej strony.

A więc szkółka dla dorosłych pp. postów? Tak jest, — Marsz. Piłsudski zdecydował się widocznie dać w tym względzie parę lekcyj pogłównych.

Nikt nie może zaprzeczyć, że skutki są już widoczne. Na utraconie ryzykantów (bo o poważnych antyparlamentarzystach jakoś nie słychać, chyba że p. Cat sam się do nich zaliczy), Sejm ujmuje problemy państwowo rzeczowo i w ten sposób zyskuje na autorycie. Egzemplum: dyskusja budżetowa i o dziwo głosowanie Ch. D. za przedłożeniem rządowym, gdyż „konieczności państwowych odmówić rządowi nie chcemy”. Prawda, że demokraci suwereni, dla których demokratyzm oznacza rząd ni jaki i Sejm rozkrzyczany, koso patrzą na rząd — rządzący. Ale otóż i w tym obustronnym okrzepnięciu realizuje się zasada równowagi władzy: silny Rząd i silny Sejm.

Nie insynuujemy rządowi gry na nowe wybory. Wprost przeciwnie: kto wie czy wybory trzy miesiące temu nie przyniosłyby rządowi większego zwycięstwa niż np. dzisiaj. Masy są ciągle bardzo niedojrzałe politycznie, trudno im zrozumieć tą mądrą, szczerze demokratyczną taktkę, którą rząd Marsz. Piłsudskiego obrał, ten czy inny efektywny gest łatwiej przemówił by do ich wyobraźni.

Natomiast ci, którzy potrafią patrzeć i myśleć politycznie niechże w końcu zrozumieją, że dziś nie jest aktualnym „rozbijanie” Sejmu, że Sejmowi nie trzeba zwalczać, ale uzdrawiać go. W szczerym entuzjazmie (o złej rachubie nie mówmy) obrał sobie Narod w zaraniu Niepodległości najczystszy ustroj demokratyczny. Powiedzmy sobie otwarcie, że było to może przedczesnym — tak pełne, bez zastrzeżeń, upelnomocnienie nie niedoświadczonych reprezentantów Narodu. Zapomniano przytem o podziale władzy, nie uchwycono należytej równowagi. Nadszedł więc czas naprawienia błędów.

Błędy będą naprawione. Nie przeciw Sejmowi, ale dla uzdrowienia Sejmu — z myślą o Sejmie odrodzonym. S. T. G.

następstwie wykrycia spisku na życie króla i Primo de Rivery aresztowano w Hiszpanji w całym szeregu miejscowości wielu anarchistów.

Między innymi aresztowanych zostało 13 anarchistów w Madrycie.

## „Włochy Polska i pokój”.

RZYM, 15.XII. (Pat.). „Lavoro de Italia” zamieszcza obszerny artykuł p. t.: „Włochy Polska i pokój”, stwierdzający konieczność jaknajwiększego zbliżenia obu krajów.

Dziennik podkreśla specjalne znaczenie, jakie będzie miało dla rozwoju dobrych stosunków pomiędzy niemi miłowanie p. Romana Knolla na stanowisko pośła polskiego przy Kwirynale.

## Niemieccy demokraci grożą rozbiciem koalicji rządowej.

BERLIN, 15. XII. (Pat.). „Berliner Tageblatt” donosi, że w toku dalszych narad kanclerza Rzeszy z frakcjami obecnej koalicji rządowej demokraci złożyli rezolucję w której domagają się bezwzględnego wydania ostrych zarządzeń w kierunku zrepublikiwania Reichswehry i aby nowo wstępujący do Reichswehry żołnierze i oficerowie uznawali bez zastrzeżeń konstytucję weimarską.

Od przyjęcia i całkowitego wypełnienia tych warunków frakcja demokratyczna uzależnia swoje dalsze pozostawanie w koalicji rządowej. Pozostałe frakcje rządowe dotychczas nie oświadczyły się jeszcze wobec tej rezolucji. „Gorman” donosi, że centrum poprze zasadnicze rozucleje demokratów.

## Sejm i Rząd.

### Zamknięcie obrad Sejmowych.

#### Trzecie czytanie prowizorium budżetowego.

Na dzisiejszym posiedzeniu sejm przystąpił do trzeciego czytania prowizorium budżetowego na pierwszy kwartał 1927 r.

Pierwszy zabrał głos pos. Sochański (kom.).

Gdy mówca zwrócił się do narodu białoruskiego z apelem, aby walczył o wyzwolenie społeczne, Marszałek po kilkakrotnym przywołaniu go do porządku odebrał mu głos, zaznaczając, że trybuna sejmowa służy do tego, aby mówić do sejmów, a nie apelować na zewnątrz.

Następny mówca pos. Priłucki (żyd. str. lud.) ubolewał, że premier nie zabiera głosu w Sejmie. Takie lekceważenie Sejmu ze strony szefa rządu powoduje zdaniem mówcy, iż demokracje zachodu przestają uważać Polskę za państwo demokratyczne.

Następnie Izba przystąpiła do głosowania. Odrzucono dwie poprawki pos. Dziedzickiego, te same, które były zgłoszone w drugim czytaniu, oraz poprawkę pos. Sanojcy o dwumiljonowy kredyt dla centralnej kasy Spółek Rolniczych w Warszawie. W ten sposób przyjęto ustawę o prowizorium na pierwszy kwartał 1927 r. w trzecim czytaniu bez zmian.

Z pośród zgłoszonych rezolucji przyjęto rezolucję pos. Sanojcy, (Str. Chł.), wzywającą rząd, aby polecił urzędom skarbowym, by działki z parcelacji traktowane były jako odrębne jednostki podatkowe przy wymiarze podatku, i aby stosowano podatek progresywny, względnie regresywny, jeżeli działki te dla nabywców faktycznie wydzielono i jeżeli zostały one przez nich zagospodarowane, chociażby z po-

wodu niezatwierdzenia umów parcelacyjnych nie było to jeszcze uwidocznione w księdze jurystycznej i katastrze.

Marszałek zwrócił uwagę rządu, zarówno jak i Sejmowi, że art. 8 y uchwalonej ustawy o prowizorium zmienia ustawę o uposażeniu urzędników. Jest rzeczą przyjętą, oświadczył Marszałek, że ani w prowizorium budżetowym, ani w budżetach nie zmienia się ustaw w sposób incydentalny, gdyż jest to droga śliska, która może zaprowadzić dalej, niż to było zamiarem rządu. Marszałek apeluje do rządu i do Sejmu w interesie samego budżetu, aby to nie stanowiło precedensu na przyszłość.

Pos. Manaczyński (ZLN) referował poprawkę do ustawy o samostnym podatku wyrównawczym. Chodzi tu o dodanie w tytule wyraźnego zastrzeżenia, że ustawa stosuje się tylko do gmin wiejskich byłego zaboru rosyjskiego.

Po przemówieniach pos. Kozłowski i Frostiga ustawę w głosowaniu przyjęto w trzecim czytaniu i w związku z tem rezolucję wzywającą rząd, aby rozpatrując projekt reformy podatków państwowych opracował jednocześnie i przedłożył Sejmowi w jaknajkrótszym czasie projekt reformy podatków samorządowych.

Na tem porządek dzienny wyczerpano.

Marszałek zakomunikował, że o terminie przyszłego posiedzenia posłowie będą zawiadomieni pisemnie, gdyż jednak Senat wprowadził poprawki do prowizorium, to posiedzenie Sejmu odbyłoby się w dniu 30 grudnia.

Zyczeniem Wesołych świąt Marszałek zamknął obrady.

## W Komisjach Sejmowych.

### Z Komisji administracyjnej.

Sejmowa komisja administracyjna rozpatrywała wniosek kilku klubów mniejszości narodowych w sprawie rzekomej masakry policyjnej na zjeździe białoruskiej włościańsko-robotniczej Hromady we wsi Staroberezowie.

Po przemówieniach pos. Kozłowski (ZLN) i Dyr. Dep. Min. Spraw Wewn. Świtalskiego dyskusja nad tym wnioskiem została zakończona, a zgłoszony w ciągu dyskusji wniosek o wyborze sejmowej komisji śledczej, głosowany będzie na najbliższym posiedzeniu komisji po świątach.

Następnie przewodniczący komisji referował wniosek klubów Chł, Piast, NPR i PPS w sprawie działalności t. zw. czarnych gabinetów, w których podsłuchiwanie są telefoniczne rozmowy. W związku z tem dyrektor Świtalski

złożył oświadczenie (oświadczenie to podaliśmy osobno). Po wystąpieniu tego oświadczenia na wniosek referenta pos. Putka komisja uchwaliła wniosek: aby Sejm wezwał rząd, aby w najbliższym czasie zniósł stację podsłuchową. Komisja rozpatrywała w dalszym ciągu wniosek ZLN, dotyczący zmiany art. 56 pragmatyki urzędniczej. Przedstawiciel Prezydium Rady Ministrów radca Piętał imieniem rządu oświadczył, że jest przeciwny zniesieniu tego przepisu, albowiem wprowadziłoby się w ten sposób nieusuwalność urzędników administracyjnych, który to przywilej konstytucyjnie zawarowała jedynie dla sędziów i członków Najwyższej Izby Kontroli.

Po dyskusji zdecydowano głosowanie nad tym wnioskiem odrzucić.



TEATR MINIATUR  
„KAKADU”  
ul. Dąbrowskiego 5.

Inauguracyjne otwarcie  
TEATRU REWJI  
w sobotę 18-go grudnia b. r.  
Blizsze szczegóły w afiszach.

## W Komisji oświatowej.

### Nowela do ustawy akademickiej.

Na posiedzeniu sejmowej komisji oświatowej pos. Langer (Wyzw.) referował wniosek szeregu klubów o zmianie noweli do ustawy o szkołach akademickich.

Wniosek zmierza do tego, aby do noweli dodać nowy ustęp stanowiący, że studenci wydziałów medycyny, którzy kończą w roku 1927 i 1928 mogli uzyskać stopień doktora według dawnych przepisów, ale tylko do 31 grudnia 1928 roku. Kierownik M-stwa min. Bartel oświadczył, że ostatnia nowela do ustawy o szkołach akademickich.

Minister zapowiada, że wystąpi z projektem nowelizacji noweli z r. 1926, jak również i tej ustawy, która obecnie była uchwalona.

W toku dyskusji pos. Rymar (ZLN), postawił wniosek, ażeby sprawę odłożyć aż do czasu, kiedy rząd przyjdzie ze swoją nowelą. Wniosek ten odrzucono 13 głosami przeciwko 7-u i przyjęto nowelę w drugim i trzecim czytaniu.

### Komunikat zjazdu episkopatu polskiego.

Pos. Czapiński (PPS), interpelował p. Ministra w sprawie komunikatu, który pojawił się w prasie o naradach w czasie zjazdu episkopatu polskiego. Komunikat ten, zdaniem interpelanta, skierowany jest przeciwko rządowi.

Min. Bartel oświadczył, że otrzymał wiadomość od władz kościelnych, że komunikat ten nie pocho-

dzi od episkopatu. Wtedy poprosił, mówiąc minister, aby mi doręczono oficjalny komunikat episkopatu i otrzymaliśmy go rzeczywiście onegdaj. Będzie on niebawem ogłoszony. Zaczyna się on od wyrażenia lojalności wobec państwa i rządu i zapewnienia, że episkopat chce współdziałać z rządem.

W dalszym ciągu odpowiedzi na interpelację w sprawie szkolnictwa minister oświadczył, że wszystkie koncepcje w sprawie ustroju szkolnictwa stoją na gruncie siedmioklasowej szkoły powszechnej. Przewiduje się, że nauka zaczyna się od 7-go a wyjątkowo od 6-go roku życia poczem następuje szkoła średnia.

Dzisiejszy poziom szkół średnich jest niewystarczający i to zmusza szkoły akademickie do wprowadzenia egzaminów wstępnych, Około 35% młodzieży akademickiej nie nadaje się zupełnie do studiów.

### Sprawa zatargów prywatnego szkolnictwa z kasami chorych.

Pos. Lewin (Koło Żyd.) zapytywał o nostryfikacji doktoratów. Minister Bartel wyjaśnił, że nostryfikacja należy do praw szkoły akademickiej. Pos. Langer pytał o zatargi między szkołami średnimi, utrzymywanymi przez towarzystwa oświatowe, samorządy, i t. p., a kasami chorych oraz co do potrzeby wniesienia ustawy o szkołach artystycznych. Minister Bartel zapowiada taką ustawę. Co do zatargu z kasami chorych, to minister uważa, że rujnuje to szkoły, o których była mowa, ale kasy chorych mają z sobą ustawę i p. minister pracy z którym p. minister Bartel kilka razy o tem konferował, jest dość silny w tej sprawie.

Nad uzgodnieniem tych koncepcji pracuje cały sztab i może w końcu grudnia prace będą ukończone. Szkolnictwo zawodowe, traktowane będzie jedynie ramowo. Co do szkół akademickich podnieść trzeba, że autonomia tych szkół jest nadmiernie wybujała i uniemożliwia jakokolwiek ingerencję ministra. O ile jest słusznym pozostawienie autonomii naukowej, o tyle koniecznym ograniczenie autonomii gospodarczej. Bardzo ważnym i trudnym problemem są szkoły zawodowe. Departament szkół zawodowych obsadzony jest ludźmi mającymi ogromne zrozumienie dla sprawy, ale odpowiednich środków pieniężnych nie mamy.

### Sprawa koncesji T-wa „Solvey”.

Sejmowa komisja skarbową zajmowała się sprawą koncesji towarzystwa „Solvey” na eksploatację solanek w Wieliczce.

Pos. Marek (PPS), przew. podkom. skarbowej, przedstawił nielegalność wydania koncesji i wielkie szkody, jakie poniósł z powodu tego Skarb i Państwo.

Mówca podniósł odpowiedzialność dyr. dep. Świętochowskiego, który w imieniu Min. Przem. i Handlu wbrew opinii prokuratora Generalnej, a nawet Ministerstwa Skarbu wydał koncesję T-wu „Solvey” na przeciąg lat 40 bez zastrzeżenia rewizji warunków koncesyjnych.

Wielkie wrażenie zrobiło odczytanie przez mówcę sprawozdania Najwyższej Izby Kontroli za rok 1924, w którym to sprawozdaniu, wykazuje N. I. K., że departament górniczo-hutniczy, którego dyrektorem jest Świętochowski, polecił swym urzędnikom, aby żadnych

uczyniła farsę z dyplomów doktorskich. Doktorem powinien być człowiek, który dał dowód, że posiada kwalifikacje na uczonego.

Minister zapowiada, że wystąpi z projektem nowelizacji noweli z r. 1926, jak również i tej ustawy, która obecnie była uchwalona.

W toku dyskusji pos. Rymar (ZLN), postawił wniosek, ażeby sprawę odłożyć aż do czasu, kiedy rząd przyjdzie ze swoją nowelą. Wniosek ten odrzucono 13 głosami przeciwko 7-u i przyjęto nowelę w drugim i trzecim czytaniu.

### Komunikat zjazdu episkopatu polskiego.

Wtedy poprosił, mówiąc minister, aby mi doręczono oficjalny komunikat episkopatu i otrzymaliśmy go rzeczywiście onegdaj. Będzie on niebawem ogłoszony. Zaczyna się on od wyrażenia lojalności wobec państwa i rządu i zapewnienia, że episkopat chce współdziałać z rządem.

### Zmiana ustroju szkolnictwa.

W dalszym ciągu odpowiedzi na interpelację w sprawie szkolnictwa minister oświadczył, że wszystkie koncepcje w sprawie ustroju szkolnictwa stoją na gruncie siedmioklasowej szkoły powszechnej. Przewiduje się, że nauka zaczyna się od 7-go a wyjątkowo od 6-go roku życia poczem następuje szkoła średnia.

Dzisiejszy poziom szkół średnich jest niewystarczający i to zmusza szkoły akademickie do wprowadzenia egzaminów wstępnych, Około 35% młodzieży akademickiej nie nadaje się zupełnie do studiów.

### Sprawa zatargów prywatnego szkolnictwa z kasami chorych.

Pos. Lewin (Koło Żyd.) zapytywał o nostryfikacji doktoratów. Minister Bartel wyjaśnił, że nostryfikacja należy do praw szkoły akademickiej. Pos. Langer pytał o zatargi między szkołami średnimi, utrzymywanymi przez towarzystwa oświatowe, samorządy, i t. p., a kasami chorych oraz co do potrzeby wniesienia ustawy o szkołach artystycznych. Minister Bartel zapowiada taką ustawę. Co do zatargu z kasami chorych, to minister uważa, że rujnuje to szkoły, o których była mowa, ale kasy chorych mają z sobą ustawę i p. minister pracy z którym p. minister Bartel kilka razy o tem konferował, jest dość silny w tej sprawie.

Nad uzgodnieniem tych koncepcji pracuje cały sztab i może w końcu grudnia prace będą ukończone. Szkolnictwo zawodowe, traktowane będzie jedynie ramowo. Co do szkół akademickich podnieść trzeba, że autonomia tych szkół jest nadmiernie wybujała i uniemożliwia jakokolwiek ingerencję ministra. O ile jest słusznym pozostawienie autonomii naukowej, o tyle koniecznym ograniczenie autonomii gospodarczej. Bardzo ważnym i trudnym problemem są szkoły zawodowe. Departament szkół zawodowych obsadzony jest ludźmi mającymi ogromne zrozumienie dla sprawy, ale odpowiednich środków pieniężnych nie mamy.

W każdym razie min. Bartel zyskał tyle, że wstrzymano egzekucję. Min. pracy przyobiecał wnieść odpowiednią nowelę.

Na zapytanie pos. Piotrowskiego minister udzielił wyjaśnień w sprawie budownictwa szkół; zaznaczając, że bez pożyczki zagranicznej nie da się wykonać programu. Konjunktury w tym względzie są bardzo dobre. Nie my idziemy do zagranicy, lecz ona do nas się zwraca. Warunkiem kapitałnym przyszłej próby przyjęcia pożyczki zagranicznej jest oczywiście plan inwestycyjny — plan zużycia pożyczki.

Nad takim planem pracuje się i musi on być bardzo ściśle wykonany.

## Wiadomości polityczne.

### Z ZAGRANICZY.

#### Konferencja w sprawie rozbrojenia.

Władze stronnictwa Chrześcijańsko-Narodowego Małopolski zachodniej obradowały d. 13 b. m. Obecni byli delegaci także z innych ziem Rzeczypospolitej. Obradom przewodniczył b. minister p. Madeyski. W dyskusji podkreślano konieczność współpracy z innymi ugrupowaniami konserwatywnymi np. z „Prawicą Narodową” i poruszano stosunek do akcji p. Dmowskiego, co do której zajęto stanowisko negatywne.

W jednym z dzienników stołecznych podana została w dniu 15 b. m. wiadomość, jakoby dowódca korpusu ochrony pogranicza gen. Minkiewicz został zawieszony w czynnościach.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych stwierdza, że wiadomość ta jest całkowicie niezgodna z prawdą i pozbawiona wszelkich podstaw.

#### Niemiecko-włoski układ rozjemczy.

BERLIN, 15.XII (Pat.). Biuro Wolffa na podstawie informacji ze źródeł półoficjalnych potwierdza wiadomość o mającej nastąpić w najbliższym czasie ratyfikacji układu rozjemczego między Niemcami a Włochami.

#### Aresztowanie anarchistów w Hiszpanji.

LONDYN, 15.XII (Par). „Daily Express” donosi z Barcelony, że w

BERLIN, 15.XII (Pat.). Biuro Wolffa na podstawie informacji ze źródeł półoficjalnych potwierdza wiadomość o mającej nastąpić w najbliższym czasie ratyfikacji układu rozjemczego między Niemcami a Włochami.

Następnie przewodniczący komisji referował wniosek klubów Chł, Piast, NPR i PPS w sprawie działalności t. zw. czarnych gabinetów, w których podsłuchiwanie są telefoniczne rozmowy. W związku z tem dyrektor Świtalski

złożył oświadczenie (oświadczenie to podaliśmy osobno). Po wystąpieniu tego oświadczenia na wniosek referenta pos. Putka komisja uchwaliła wniosek: aby Sejm wezwał rząd, aby w najbliższym czasie zniósł stację podsłuchową. Komisja rozpatrywała w dalszym ciągu wniosek ZLN, dotyczący zmiany art. 56 pragmatyki urzędniczej. Przedstawiciel Prezydium Rady Ministrów radca Piętał imieniem rządu oświadczył, że jest przeciwny zniesieniu tego przepisu, albowiem wprowadziłoby się w ten sposób nieusuwalność urzędników administracyjnych, który to przywilej konstytucyjnie zawarowała jedynie dla sędziów i członków Najwyższej Izby Kontroli.

Po dyskusji zdecydowano głosowanie nad tym wnioskiem odrzucić.

## Z Państw Bałtyckich.

### Skujenięks tworzy gabinet lotewski.

RYGA, 15.XII (Pat). Prezydent Republiki powierzył przywódcy socjalistów - maksymalistów Skujenięksowi misję stworzenia nowego gabinetu z tem, że Skujenięks zdołałby uzyskać większość w parlamencie.

## Ze zjazdu starostów w Wilnie.

W dniu 14 grudnia rozpoczęły się w Urzędzie Wojewódzkim pod przewodnictwem p. wojewody Wł. Raczkiewicza obrady zjazdu starostów. Na zjazd oprócz wszystkich starostów Województwa Wileńskiego przybyli: z ramienia p. Ministra Spraw Wewnętrznych Główny Inspektor p. St. Twardo, dowódca III brygady K. O. P. płk. Skorobohaty - Jakubowski, dowódca VI brygady K. O. P. płk. Pasławski, dowódca I dywizji piechoty legion. płk. Popowicz, ppłk. Zasztowt, Naczelnik Wydziału Bezpieczeństwa Województwa Nowogródzkiego p. Jarocki, starostowie Nieświecki p. Czarnocki i Słonimski p. Przeciśzewski, oficer łączności przy Dyrekcji Poczty i Telegrafów mjr. Ertel, kierownik Referatu Informacyjnego przy D. O. K. III kpt. Krzymuski i inni. Obecni na zjeździe są również: p. vice-wojewoda Malinowski, prokurator Sądu Apelacyjnego p. St. Pliszczyński, podprokurator S. A. p. Przytuński, prokurator Sądu Okręgowego p. Stejnman, p. Kurator Ryniewicz, naczelnicy Wydziałów Urzędu Wojewódzkiego, Komisarz Rządu na m. Wilno, Inspektor Administracji p. Gintowt-Dziwiałowski, referenci Urzędu Wojewódzkiego i inni.

Zagaił zjazd p. wojewoda Raczkiewicz dłuższym przemówieniem, w którym podkreślił zasadnicze momenty, które starostowie jako przedstawiciele rządu w powiatach kierować się winni, następnie poruszył kwestie gospodarcze i wreszcie udzielił ogólnych dyrektyw w sprawach organizacyjnych.

Po przemówieniu p. Wojewody zabrał głos p. Inspektor Min. Spraw Wewnętrznych St. Twardo, witając zjazd w imieniu p. Ministra i podkreślając znaczenie tego zjazdu, prace którego nawiązane być powinny do prac zjazdów poprzednich.

Po przemówieniu głównego inspektora Administracji rozpoczęły się obrady stosownie do ułożonego porządku dziennego. W sprawie przysposobienia wojskowego został wygłoszony dłuższy referat, w którym referent obrazował rozwój akcji na terenie Województwa Wileńskiego, informując o osiągniętych wynikach. Mówiąc o młodzieży, garnej się do szeregów przysposobienia wojskowego, referent stwierdził wysoki poziom ideowy tejże, oraz fakt wzrastającego zainteresowania akcją przysposobienia wojskowego wśród szerokich kół młodzieży i społeczeństwa. Ponadto został podkreślony moment zupełnego zharmonizowania w zakresie prowadzonej akcji przysposobienia wojskowego współpracy czynników wojskowych i administracji ogólnej.

Przy omawianiu sprawy łączności telefonicznej został przedstawiony obecny stan rzeczy w tej dziedzinie, przyczem zostało zaznaczone, iż dzięki wydatnej inicjatywie

władz powiatowych przy wyjątkowo małych kredytach na ten cel wyznaczonych, udało się w roku bieżącym powiększyć sieć telefoniczną w Województwie Wileńskim o 222 kilometry.

Następnie omówiono sprawę ochrony granic. Referenci przedstawili obecny stan na poszczególnych odcinkach granicznych, przyczem omówioną została sprawa ruchu granicznego. Po obiadowej przerwie, która trwała do godz. 5-jej pp. Starostowie złożyli sprawozdania ze stanu bezpieczeństwa w swych powiatach.

15 grudnia, w drugim dniu zjazdu starostów, również pod przewodnictwem p. Wojewody i z udziałem p. Głównego Inspektora Administracji zostały omówione sprawy karno-administracyjne, przyczem zostały udzielone przez p. Wojewodę wskazówki objektywne i właściwego stosowania odpowiednich rygorów, przewidzianych prawem.

Następnie zostały szczegółowo rozważone sprawy wyznaniowe. Z pośród spraw samorządowych, objętych porządkiem dziennym obrad, omówiono z udziałem prezesa Izby Skarbowej powiatu Wileńskiego i przedstawiciela Kuratorjum sprawy finansów i szkolnictwa.

Na obradach popołudniowych rozpatrzono szczegółowo sprawy organizacyjne, jak projekty reorganizacji administracji pierwszej instancji i metody pracy administracyjnej, następnie sprawy rolnictwa.

We czwartek dalszy ciąg obrad z przerwą od 9 i pół do 11 godz. rano, w którym to czasie pp. starostowie oraz urzędnicy województwa z p. wojewodą Raczkiewiczem na czele będą obecni w Bazylice na nabożeństwie żałobnym za duszę Pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej ś. p. Gabryela Narutowicza.

## Ze świata.

### Tworzenie gabinetu jugosłowiańskiego.

BIAŁOGRÓD, 15.XII (Pat). Po odbyciu narad z przywódcami wszystkich grup politycznych król powierzył misję utworzenia nowego gabinetu dotychczasowemu premierowi Uzunowiczowi.

### Zgon cesarza Japonii.

LONDYN, 15.XII (Pat). Dzienniki tutejsze donoszą, że cesarz Japonii zmarł dziś w nocy.

## Od Administracji.

W celu uniknięcia nieporozumień przy wysyłaniu pisma, prosimy o bezwzględne nadsyłanie Administracji zamówień najpóźniej do dnia 8-go każdego m-ca, jak również wpłacanie zgóry bieżącej numeraty do dnia 10-go każdego m-ca na konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750.

## W komisji budżetowej.

### Budżet Ministerstwa Spraw Wojskowych.

We środę popołudniu sejmowa komisja budżetowa przystąpiła do obrad nad budżetem Ministerstwa Spraw Wojskowych.

Na posiedzenie przybył Prezes Rady Ministrów i Minister Spraw Wojskowych Marszałek Polski Piłsudski w towarzystwie szefa

### Zmniejszenie budżetu w porównaniu z 1925 r.

Porównując go z budżetem lat ubiegłych należy stwierdzić, że ze względu na spadek wartości złotej oraz wzrost cen, budżet jest mniejszy od budżetu z roku 1925.

Przeliczając tylko 1/4 część budżetu na rok 1925 według kursu dolara należy dojść do wniosku, że na rok 1927/28 winien wynosić 858 milj. złotych. Po szczegółowym omówieniu różnych działów budżetu referent przedstawił cały szereg konkluzji między innymi domagał się zapoczątkowania przez sztab Generalny prac nad znalezieniem ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej w

### Dyskusja ogólna.

W dyskusji zabierali głos posłowie: Michalski (Ch.N.), Lieberman (PPS.), Polakiewicz (Str. Chł.) i Czetwertyński (ZLN). Następnie

## Przemówienie Marsz. Piłsudskiego.

### Kontrola wojskowa.

Poruszono tu sprawę stosunku do kontroli wojskowej. Nie pisałem ustawy o tej kontroli, zresztą cała kontrola tyczy się 1925 roku, co mnie obchodzi inaczej niż państwo.

Mnie w kontroli za rok 1925 obchodziła tylko kwestja dlaczego ja mam być obciążony deficytem

### Plan roczny, a wydatki miesięczne.

Okazuje się zawsze taka sprzeczność gdy wydatki miesięczne porówna się z jakimkolwiek planem rocznym — a cóż dopiero pięcioletnim — że wydaje mi się prosto fikcją trzymanie się jakiegokolwiek planu. Nieraz w dyskusjach zwracałem uwagę na to, że należałoby dojść chociaż do kwartalnego obliczenia, a zbyć

### Skutki wydatkowania miesięcznego.

Gospodarka cierpi bardzo gdy musi się liczyć tylko z wydatkami miesięcznymi. Dzięki poprawieniu się ogólnej sytuacji finansowej wojsko teraz mniej cierpi. Jak referent podniósł przy teraźniejszej gospodarce znacznie mniejsza ilość pieniędzy zostanie dla skarbu z tytułu niewydatków.

Dzieje się to dlatego, że wydatkiem rozkaz wydawać wszystko,

gabinetu M. S. Wojsk. pułkownika Becka. Referat w sprawie budżetu M. S. Wojsk. wygłosił pos. Kościakowski. Na wstępie referent podniósł, że preliminarz budżetowy na 1927-28 rok wynosi ogółem cyfrę 703 miliony.

kierunku zróżniczkowania czasu trwania jej w zależności od rodzaju broni i służby, a w dziedzinie przemysłu wojennego wydatnego zasilania kredytu.

Ponieważ przemysł wojenny nie może w całości rozliczać na pokojowe zapotrzebowanie wojska należy przystosować go do produkcji dla celów użytku cywilnego, względnie umożliwić mu eksport zagranicę.

Po czterogodzinnym referacji pos. Kościakowskiego przewodniczący pos. Rymar zarządził godzinę przerwy. O godz. 9 min. 30 komisja wznowiła swe obrady w obecności Marszałka Piłsudskiego.

wygłosił przemówienie prezes Rady Ministrów i minister spraw wojskowych Marszałek Piłsudski, który oświadczył co następuje:

66 milionów złotych, co stanowi poważną ujmę całej gospodarce wojskowej. Mam dwie rzeczy głodne do poruszenia, jedną jest budżet wojskowy i sposób wydatkowania miesięcznego w porównaniu z budżetem wyznaczonym na rok, a nawet na 5 lat, jak niektórzy panowie twierdzą.

dy związane z wydatkami miesięcznymi. Jeżeli na innych resortach nie odbija się to tak silnie jak na wojskowym, to jest wynikiem tej prawdy niezbitnej, że w innych resortach przeważa tylko prosta o gąże, gdy wojsko ma bardzo skomplikowaną gospodarkę związaną z wyżywieniem, ubraniem i szkoleniem ludzi.

choćby ze złości, żeby nie wydawać skarbowi z powrotem, a po drugie dlatego, że jak powiedziałem, ogólna sytuacja finansowa się poprawiła i można liczyć chyba na pewno, że miesięczny wydatek będzie przynajmniej taki sam, jak poprzedniego miesiąca.

„Godz. 12.30 w nocy Marszałek przemawia w dalszym ciągu”. (Pat.)

## Z Litwy Kowieńskiej.

### Rocznica Zjednoczenia Studentów Polaków U. L.

KOWNO, 15.XII. (Tel. wł.). W ubiegłą środę 8 grudnia jedyna w Litwie polska organizacja młodzieży akademickiej — „Zjednoczenie Polaków Studentów Uniwersytetu Litewskiego” — obchodziła skromną uroczystość pierwszej rocznicy swego istnienia.

### Książ nie płaci weksli.

KOWNO, 15.XII. (Tel. wł.). Szański Sąd Okręgowy rozważał w tych dniach sprawę ks. Łapisia, zaskarżonego przez Zarząd Banku Państwowego o niepłacenie weksli reagenta Łobanowskiego, które Łapis poręczył. Sam Łobanowski odsiaduje obecnie karę w więzieniu za rozmaite czyny bezprawne. Sąd uznał skargę Banku Państwowego za słuszną i zasądził Bankowi wyegzekwowanie od ks. Łapisia wszystkich sum, wystawionych na wekslach Łobanowskiego.

### Podpisanie układu arbitrażowego między Litwą a Danją.

KOWNO, 15.XII. (Tel. wł.). 11 b. m. Ministerstwo Spraw Zagranicznych podpisało litewsko-duński układ w sprawie arbitrażu i concylacji. Odpowiednie dokumenty podpisał Prezes Ministrów i Minister Spraw Zagranicznych p. M. Szelewiczus i generalny konsul Danji, oraz charge d'affaires p. R. Biering.

### Utworzenie konsulatu austriackiego w Litwie.

KOWNO, 15.XII. (Tel. wł.). Przybył do Kowna poseł Austrii dla państw bałtyckich p. Post, któremu zostało powierzone utworzenie konsulatu austriackiego w Litwie.

## „Czarne gabinety”.

W związku z dyskusją nad budżetem generalnej dyrekcji poczt i telegrafów podniesiona została w Sejmie sprawa istnienia stacji podsłuchowej w centrali telefonów warszawskich.

Dnia 15 bm. na posiedzeniu komisji administracyjnej w Sejmie dyrektor departamentu politycznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Światłowski oświadczył, że rzeczywicie w centrali telefonów miejskich istnieją urządzenia podsłuchowe, założone w swoim czasie przez władze okupacyjne niemieckie.

Obecny rząd jednak nie tylko ze stacji podsłuchowej nie korzysta, ale nie korzysta, lecz nawet postanowił odnośnie urządzenia w centrali telefonów miejskich całkowicie skasować.

## Antypolska manifestacja komunistyczna w Paryżu.

Korespondent „Epoki” donosi z Paryża:

W sali Horticulture odbył się wiec protestacyjny przeciwko t. zw. „białemu terrorowi w Polsce”, zorganizowany przez związek obrony więźniów politycznych, któremu przewodniczył p. Severin. Mimo, iż udział jej był zapowiedziany, p. Severin na wiec nie przybył. Zebrali się kilkuset młodych komunistów, w tem kilkudziesięciu Polaków, którzy na początku wiecu odśpiewali po polsku „Czerwony Sztandar”. Przewodniczył adwokat Voisin. Przemówienia wygłosili: Ferdinand Buisson, b. prezes Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela, który zastrzegając się, iż nie jest komunistą, wystąpił z gwałtownym oskarżeniem przeciwko sądowi polskiemu, powołując się na dane, rzekomo zebrane w czasie ostatniej jego bytności w Polsce; dziennikarz Bernard Lecache, opisyjący z wyraźną złą wolą wrażeń z odbytej latem podróży do Polski i atakujący cały obecny ustroj Polski; prof. Albert Bayet, cytujący całe ustępy tendencyjne przerobionego memoriału p. Thugutta, którym to memoriałem posługiwali się również inni mówcy; wreszcie poeta Jerzy Chenneviere, który towarzyszył Duhamelowi w podróży do Polski. Powiedział on napaści Lecache'a, opierając się na informacjach polskich kół komunistycznych. Zabierali jeszcze głos: adwokat Delepine, potępiając rozwój militarysty w Polsce, pewien robotnik polski i delegat francuskiej partii komunistycznej, występujący w zastępstwie nieobecnego p. Cachina, powtarzając znane oskarżenia Polski, jako państwa, stojącego rzekomo na usługach zachodniego kapitalizmu przeciwko Rosji, obronicieli praw proletariatu.

Wiec zakończył się przyjęciem rezolucji, potępiającej stosowany w Polsce system represyj politycznych i żądającej natychmiastowej amnestji więźniów politycznych. Odpis rezolucji postanowiono przesłać ambasadzie polskiej w Paryżu i Marszałkowi Piłsudskiemu.

Cała manifestacja robiła wrażenie sztucznie przygotowanej i niepoważnej.

Stale powtarzane tego rodzaju zarzuty przeciw Polsce, opierane na fałszach wielokrotnie stwierdzanych i obalanych, jak również charakter osób tu działających, wybitnie zaangażowanych w działalność komunistycznej dostatecznie oświeśla tendencje tej manifestacji.

## POTRZEBNE ZARAZ

### 1 lub 2 pokoje umeblowane

w śródmieściu, z niekierującym wejściem. Wiadomość w redakcji „Kurjera Wileńskiego” 2—3 popoł.

## ARCH. JAN BOROWSKI.

## Uwagi o projekcie Szukalskiego.

Ożywiona polemika dni ostatnich z powodu przyznania pierwszej nagrody Szukalskiemu za projekt pomnika Mickiewicza w Wilnie, toczyła się przeważnie dookoła koncepcji literackiej: jedni chcieli widzieć Mickiewicza jako filareta, drudzy chcieli go mieć w wieku dojrzałym, inni wreszcie pragnęli go widzieć jako siebie.

Pozostawiając te zagadnienia kompetencji literatów, chciałbym oświetlić kwestję zrealizowania projektu Szukalskiego z punktu widzenia jego strony artystycznej i wyjaśnić, czy posiada on cechy monumentalności, niezbędne w każdym pomniku, a które to cechy tak były kwestionowane.

Chciałbym też się zastanowić nad tem, czy projekt ten nadaje się do architektury Wilna w ogóle, a do otoczenia placu ratuszowego w szczególności.

A więc, czy rzeźba Szukalskiego, powiększona do rozmiarów pomnika, będzie dziełem monumentalnym?

Budzi w nas pewną wątpliwość niedostateczna może wartość masywność w kompozycji samej figury, jaka przystoi dziełom monumentalnym, wykonanym szczególnie w kamieniu lub marmurze.

Pomnik Szukalskiego ma być wykonany w spiżu.

Znaną jest rzecza, jakim czynnikami decydującym na ogólny wygląd i charakter rzeźby jest ten lub ów materiał zastosowany do niej.

przeważnie w drzewie i używając prócz duża świdra umiał stworzyć ażury w kędziorkach tych główek. Z pod duża Luca Della Robbia, kującego w marmurze, materiały mniej podatnym, wychodziły też kędzierzawe główki, tylko potraktowane mniej plastycznie, więcej płasko. Wiemy z historii sztuki, że genjusz rzeźbiarski w każdym wieku w swoim właściwym wieku materialnie się wypowiadał. Dlaczego Szukalski, współczesny artysta, żyjący w wieku drapaczy, żelaznych kolei i mostów o olbrzymich przesłach nie miałby pomnik Mickiewicza z metalu właśnie zmontować, nadając dziełu kształty odpowiednie użytemu materiałowi? Projekt Szukalskiego dlatego tembardziej nas interesuje, że pomyślany szczerze w spiżu, tylko w spiżu wykonany być może.

Nie jest to jeden z tych licznych pomników, dla których rzeczą jest obojętną w jakim materiale ma być zrealizowany. Każdy szczegół pomnika domaga się wykonania go w spiżu. Dla przykładu weźmy włosy postaci: jakże inaczej są potraktowane silnie zatoczone łęki włosów Mickiewicza od kędziorków ażurowych główek Wita Stwosza lub delikatnie zaznaczonych spłotów na marmurach Della Robbia! Znać, że szczegóły te nie powstały w cichem ustroju pracowni rzeźbiarskiej, lecz wyszły z tej samej macierzy, z której wychodzą koła zębate lub sprężyny.

Byłoby błędem nie do darowania, gdyby projekt Szukalskiego nie został zrealizowany w spiżu, a był tylko umieszczony, jak chcą niektórzy, w jednym z muzeów. Ogładany w spiżu w powiększeniu dziesięciu lub piętnastokrotnie robić będzie wrażenie potężne — monumentalne. Plastycznie potraktowane mięśnie nabiorą siły wyrazu opancerzenia, skrzydła, wieńczące

głowę Wieszcza przypomną husarzy polskich, tarcza, na której osadzony jest heraldyczny orzeł (szczególnie widziana z tyłu) — nabierze coś z mocy blindarzy nowoczesnych. Tak „opancerzony” duch Mickiewicza da nam dzieło niezaprzeczenie monumentalne, jak monumentalną nazwać można również architekturę, powstałą z żelaza i żelazo-betonu — materiałów dwudziestego stulecia.

Nawiasem mówiąc, o ile kwestjonowano piękno wyrazu żelaznych tworów naszego wieku, to praca Szukalskiego raz jeszcze z siłą przekonującą każe nam wierzyć w możliwość tego wyrazu. Opieranie materiału, nadającego rzeźbie wyraz zdecydowany, przekonujący i mocny, zniewala nas do nawiązania pewnych nici, łączących ją ze sztuką Wita Stwosza, lub też jego hierarchiczna „Koronacja Bogarodicy” w muzeum w Norymberdze. Zostawmy jednak te badania specjalistom i przejdźmy obecnie do rozstrzygnięcia drugiego zagadnienia, a mianowicie: czy pomnik Mickiewicza pomysłu Szukalskiego nawet jako dzieło monumentalne, nadaje się do zrealizowania w Wilnie, czy będzie stosowny do charakteru ulic i architektury miasta?

Zastanówmy się nad tem, czy Wilno w całości swej posiada wyraźnie jednolite oblicze architektoniczne, jak naprzykład Gdańsk, któreby do pewnego stopnia zobowiązywało twórcę pomnika.

Musimy się zgodzić na to, że takiego oblicza jako tła jednolitego dla pomnika obecnie Wilno nie posiada. Co prawda, przeważają w nim Kościoły barokowe, ale obok nich stoją świątynie i zabudowania w stylu klasycznym lub gotyckim. Charakterystyczną cechą Wilna jest właśnie ta różnorodność w stylach; dość sobie uprzytomnić: barokowy

kościół św. Kazimierza obok klasycystycznego ratusza, gotycki kościół św. Anny obok fasady barokowej Bernardynów i św. Michała. Ta różnorodność charakterystyczna istniała jeszcze w czasach Zygmunta Augusta, gdy Wilno, jak opisuje Kraszewski:

„było piękne swoją różnorodnością charakterystyczną: z jednej strony góry odkryte lasem, tam dolina, tam parów, tam rzeki, tu pałace, tu drewniane chatki, rozsypane szeregi kramy i kościoły, szynki i klasztory, jatki i ratusz, bożnice i meczet”.

Bardzo więc zawiła i trudna do rozstrzygnięcia staje się kwestja dostosowania tego lub innego stylu pomnika do tła architektonicznego Wilna.

Jednakże Wilno ma w sobie coś takiego, co zniewala do wybrania tego, a nie innego pomnika. Przyjrzyjmy się miastu z lotu ptaka, punktu widzenia, z którego się zatracają szczegóły stylów poszczególnych zabudowań. Zwróćmy uwagę na charakter ulic wileńskich, przeważnie krętych, na ugrupowanie kamienic o wysokich dachach krytych dachówką, na falistość terenu, na góry Zamkową i Trzykrzyską wśród miasta — wszystko to składa się na wyraz jednolity grodu, rzeczy można o koncepcji rzeźbiarskiej. Przy rozplanowaniu miasta znać działań tu raczej zmysł rzeźbiarski niż linijka i cyrkiel inżyniera.

Powiedźmy w nawiasach, że duch rzeźbiarski daje się odczuć szczególnie wyraźnie w potraktowaniu wież kościołów barokowych — zwłaszcza kościoła św. Rafała i byłych Augustjanów. Ten sam duch zapanowuje również w nieopamowaną siłą i fantazją we wnętrzach kościołów, zdobając je przepysznie dekoracjami ołtarzowymi u św. Jana i św. Kazimierza

i nieskończoną ilością rzeźb i ornamentów w kościele św. Piotra i Pawła. Wśród krętych ulic Wilna, pozbawionych dalekich perspektyw, gdzie się naszemu oku przedstawiają coraz to nowe ugrupowania kamienic, powinien stanąć pomnik tak skomponowany, by się nadał do oglądania ze względnie niedużej odległości, pomnik ten musi mieć, jak i ulice coś intymnego, posiadać jakiś sentyment w sobie.

Pomnik postawiony w Wilnie nie powinien być oficjalny i obojętny, jak listne pomniki i obeliski, które istnieją raczej dla zaakcentowania osi ulic, ich skrzyżowań, lub centrum placu, na które nikt nie patrzy i które powstały przy wtykaniu nowych dzielnic miast w ostatnim stuleciu. Jakże nieodpowiednim byłby dla Wilna warszawski oficjalny pomnik Mickiewicza!

Pomnik natomiast, wystawiony według projektu Szukalskiego może mieć prawo obywatelstwa w Wilnie, ponieważ posiada właśnie te wszystkie cechy, o których wspominałem.

Czy będzie jednak zastawiany pomnik Szukalskiego do otoczenia placu ratuszowego?

Tem pomnika ma być fasada klasycystycznego ratusza. Różnorodność „stylów” projektu i ratusza rzuca się odrazu w oczy. Czy jednak, różnica w stylach wileńskiej katedry klasycystycznej i zdobionych ją rzeźb barokowych nie stwarza tego właśnie uroku i efektu kontrastów? Wyobraźmy przez chwilę pomnik Szukalskiego, pełen patosu szlacheckiego na tle spokojnej majestatycznej elewacji ratusza! Czy nie przyjdą nam na myśl maski pełne ekspresji dramatu greckiego na tle dekoracji architektury klasycystycznej, lub w dobie ostatniej inscenizacji teatralne na tle kotar. Ważkim argumentem

przeciw wystawieniu pomnika Szukalskiego na placu ratuszowym, powiedzą niektórzy, mogłaby być pewna egzotyka, cechująca ten pomnik, szczególnie jego pjeadał. Co do tego, jestem pewny, że artysta tej miary co Szukalski, gdy znacznie realizować swój pomysł na miejscu, dostosowuje się do otoczenia. Jednak, czy Wilno samo nie posiada trochę egzotyki w swych murach, jak naprzykład w swych cerkiewkach, bożnicach, a w ołtarzach św. Jana i św. Kazimierza, czy nie czuć czegoś z przepychu hiszpańskiego?

Niektórzy krytycy są tego zdania, że jeśliby pomnik Szukalskiego miał stanąć w Wilnie stosowniejszy byłby raczej do placu Orzeszkowej. Ze zdaniem tem zgodzić się nie można, jeżeli się weźmie pod uwagę wzniesiony teren tego placu i dość niskie domy go otaczające. Pomnik Mickiewicza zarysowałby się tu ciemną sylwetką na tle nieba, co utrudniłoby jego oglądanie i tak już ciemnego spiżowego pomnika. Patos i sentyment, cechujące ten pomnik zbyt by rażąco odbijały od brzydkiej i martwej architektury otoczenia. Pomnik ten należy do typu tych pomników, co potrzebują tła jednolitego, „stylowego”, jakim tłem byłaby fasada ratusza.

Sprostowanie. Do wczorajszego feljetonu „Z teatru” wstąpił dwa złośliwe błędy drukarskie, zniekształcające tekst.

Łam 1, wiersz 17: oczywisty bzdurski: „trójkotem” należy czytać: z „symbolicznym trójkotem z Pohulanki”. Mowa o znaku Reduty, nie o kocie, który jak błąd drukarski zjawił się na premierze „Mażepi”.

Łam 5, wiersz 8: „przez mijczenie” — czytać: „nikogo z pozostałych przemilczenie nie skrzywdzi”.

# Życie gospodarcze.

## Kwestja uplastycznienia kredytu.

Na terenie naszego życia gospodarczego obserwujemy dość niezwykłe zjawisko. Mianowicie wytworzyła się bardzo znaczna różnica pomiędzy wysokością kredytów, przyznanych przez Bank Polski różnym firmom, a wysokością kredytów przez te firmy wykorzystanych. Różnica ta sięgała w końcu poprzedniego miesiąca 120 milionów złotych.

W związku z powyższym „Tygodnikowi Handlowemu” udało się otrzymać wywiad u Naczelnego Dyrektora Banku Polskiego, p. Mieczkowskiego.

W portfelu Banku Polskiego — powiada p. Mieczkowski — znajdowało się na dzień 30/XI weksli na sumę 306 milionów zł., podczas gdy kredyty przez Bank Polski przyznane wynoszą około 120 milionów złotych więcej.

Ta różnica pomiędzy sumą kredytów przyznanych, a wyzyskanych jest nadmiernie wielka. Przyznając kredyty Bank Polski liczy się z góry z tem, że nie będą one równocześnie przez wszystkie firmy w pełnej wysokości wyzyskane, oraz przewiduje, że 10 do 15% udzielenych kredytów wyzyskane nie będzie.

Rzecz jest cokolwiek słuszną, że kredyty przyznawane w banku emisyjnym traktuje się cngajmniej częściej, jako akredytywy rezerwowe; dotyczy to zwłaszcza banków, które muszą mieć możność zdyskontowania swego portfela wrazie nagłego wycofywania wkładów.

Fakt jednakże, że w chwili obecnej kredyty niewyżyskane wynoszą około 120 milionów zł., jest objawem niezwykłym, który tłumaczyć należy dość znaczną płynnością naszego rynku pieniężnego.

Bank Polski, kontyngentując

kredyty, nie może oczywiście w chwilach takich odbierać przyznanych kontyngentów firmom, które ich nie wyzyskują, a przyznawać je takim, które kredytu potrzebują, ponieważ, firma niewyżyskująca kredytu może go uważać za rezerwę i w niedalekim czasie zrealizować. Natomiast polecił Bank Polski swoim oddziałom ze względu na możliwość wzięcia w chwili obecnej większej ilości weksli do portfela, żeby niezależnie od przyznanych kontyngentów, skupowały weksle, nadające się do portfela Banku Polskiego, t. j. weksle handlowe i dające rękojmię terminowego wpływu gotówki.

Jednocześnie oświadczył p. Mieczkowski, iż wobec zaobserwowania pewnych tendencji zmieniania się nowego bilansu handlowego w kierunku ujemnym, Bank Polski obecnie szczególną uwagę zwraca na popieranie eksportu przez w możliwie szerokiej mierze udzielenie kredytów dla naszych warsztatów wytwórczych, pracujących na eksport; weksle zagraniczne, pochodzące z eksportu, dyskontuje Bank Polski, stosując uprzywilejowaną stopę procentową.

Jednocześnie wprowadzono ograniczenia w przyjmowaniu weksli importerskich, bądź takich towarów, które są w dostatecznej ilości w Polsce produkowane, bądź też towarów choć w Polsce nieprodukowanych, jednak zbędnych. To ostatnie — zdaniem p. Mieczkowskiego — jest szczególnie ważne, gdyż — jak powiada p. Mieczkowski — utrzymanie aktywności naszego bilansu handlowego będzie zależało wyłącznie od tego, czy zdołamy utrzymać w dotychczasowych granicach import, bowiem nie mamy w tej chwili widoków na znaczne powiększenie naszego eksportu.

cyh stopa procentowa będzie wynosiła 6 proc. rocznie zamiast dotychczasowych 8 proc. a od pożyczek na kapitał obrotowy organizacjom rolniczym 10 proc. rocznie zamiast dotychczas 12 proc. Od nowoprowadzonych kredytów na wyżej przedstawione instancje oraz uprawę pastwisk będzie się pobierało 8 proc. rocznie.

Pożyczki wydawane na jeden rok będą spłacane jednorazowo po upływie tego roku. Natomiast inne kredyty będą spłacane półrocznymi ratami po upływie jednego roku, licząc od dnia zaciągnięcia pożyczki.

### Z Gieldy Wileńskiej w dniu 15 grudnia r. b.

	ząd.	plac.	tranz.
Dolary St. Zjed.	—	—	—
Ruble złote	4.77	4.75 1/2	—
Listy zastawne Wil.	—	—	—
B. Ziem. za 100 zł.	33,75	34	—

### Z Gieldy Warszawskiej w dniu 15-XII b. r.

I. Waluty		
Dolary	sprzedaż	kupno
	8,98	9,00
II. Dewizy		
Londyn	43,69	43,80
Nowy-York	9,00	9,02
Paryż	36,22	36,31
Praga	26,72	26,78
Genewa	174,30	174,73
Rzym	41,60	41,70

Bank Handlowy	3,00—3,10
Bank Polski	80,50—81,25
Związek spółek zarobk.	5,50
Lilip	15,40—15,65
Modrzejów	4,10—3,90—3,95

**PATEFONY i GRAMOFONY**  
na raty na 6 miesięcy  
WIELKI WYBÓR płyt patefonowych i gramofonowych. Skrzypce, gitary, bałajki i mandoliny. Lustra oraz świecące zabawki dla dzieci.  
**WSZYSTKO NA RATY!**  
poleca „UNIwersal”, Wielka 21.  
2280

## Ruch zawodowy.

### Ze Związku Pracowników Samochodowych Ziemi Wileńskiej.

W dniu 19-go grudnia w lokalu Związku przy ul. Kijowskiej 19 odbyło się plenarne posiedzenie nowowybranego Zarządu i Komisji Rewizyjnej, celem ukonstytuowania się prezydium.

Na prezesa wybrano, p. Karola Antonowicza, vice-prezesa B. Łozkiewicza, na skarbnika W. Trambowicza, na sekretarza St. Gryte, na członków zarządu J. Ulas, J. Szymonowicz, L. Gofitarczuk i F. Poptawski.

Następnie posiedzenie uchwalono zwołać na dzień 17-go grudnia r. b., o godzinie 19-ej.

# Wieści i obrazki z kraju.

## Nad Dubinką i Żejmianą.

(Korespondencja specjalna).

Podbrodzie.

III.

Jeszcze w pierwszej korespondencji Podbrodzie nazwałem ruchliwym miasteczkiem, choć w przykładach gospodarki władaczy magistrackich dopatrzyć się tego czytelnik nie mógł.

Praca w miasteczku wre w bieżącym roku nie na żarty, zwłaszcza na niwie społecznej i kulturalno-oświatowej.

W Podbrodziu, jak w małym miasteczku naszego kraju swą właściwą rolę odgrywa nauczycielstwo, które stanowi siłę moralną wszystkich tu społecznych i kulturalnych poczynań.

Tak tedy z inicjatywą i staraniem wytrawnego nauczyciela p. Rudolfa Eplera, pełniącego tu od trzech lat obowiązki kierownika 6-cio klasowej szkoły na Bojarek powstała spółdzielnia handlowa, przejęta z czasem w zarząd przez znanego ex-burmistrza — handlowca p. Bolesława Kowalczyka i nauczycielstwo, a zwłaszcza cztery młode i pełne szlachetnego zapału nauczycielki biorą pracę w szkole bardzo intensywny udział w pracach kulturalno-oświatowych miasteczka, grupując obok siebie młodzież pozaszkolną na częstych wykładach naukowych, przedstawieniach amatorskich, czem jedną z szerokiej ogół dla pracy filantropijno-społecznej, znajdującą tu grunt coraz wdzięczniejszy.

Jak wielkie musi budzić zaufanie praca, nielicznych zresztą, ale dobrze rozumiejących się na gruncie podbrodzkich działaczy, niech służy fakt, że nawet najobojętniejsi zdawaliby się na pierwszy rzut oka ludzie, zdobywają się tu na korzystne dla ogólnych interesów odruchy.

Ster tej całej pracy nazewnątrzy dźwierz tu, z dumą rzec muszę, Związek Strzelecki i ze swym założycielem i niestrudzonym komendantem p. Edwardem Merwidem na czele.

Od października r. b. obok oddziału męskiego istnieje oddział żeński pod komendą p. Czesławy Czapiejskiej.

Bardzo ważnym czynnikiem — jest również fakt, że zarówno w w pracy społecznej, jak i kulturalnej nie pozostaje w tyle wojsko,

**Kino „POLONJA”, ul. Mickiewicza Nr. 22.**  
Dziś!  
**2-ga i ostatnia serja obrazu „Kurjer Carski”**  
Według powieści Jules Verne'a p. t. Michel Strogoff.  
W roli głównej: wirtuoz ekranu, fenomenalny tragic, jedyny aktor, który potrafi wycisnąć łyż wzruszenia, porwać, olśnić, oczarować  
**IWAN MOZZUCHIN.**  
Godną partnerką wielkiego mistrza ekranu jest ulubienica Publiczności prześliczna **Natalja Kowanko.**  
W roli cesarza Aleksandra II — GAJDAROW.  
Początek seansów o godz. 4-ej — ostatniego — 10.15.  
3005  
Dla młodzieży dozwolone.

## Manewry przysposobienia wojskowego okręgu P. W. 1 Dyw. p. Leg.

Już po raz drugi w tym roku odbywają się większe ćwiczenia polowe organizacji przysposobienia wojskowego, szkolonych przez I. Dyw. Piech. Legionów.

Niedzielne manewry p/w zorganizowane zostały przez Okręg przysposobienia wojskowego I. Dyw. Piech. Leg. celem zobrazowania młodzieży działań wojennych w ramach większych jednostki, jak również dla podkreślenia wagi i znaczenia praktycznych ćwiczeń w terenie. Poza tem miały one zadokumentować, że bez względu na różnice społeczne i organizacyjne jakie nieraz dzielą poszczególne stowarzyszenia i organizacje przysposobienia wojskowego idea p/w winna zespolic całą młodzież, której przyświecać musi jako naczelne hasło: utrwalenie i zabezpieczenie granic ojczyzny. Stronę tę manewry p. w. zaakcentowały bardzo silnie, gdyż na apel wojskowych władz stanęła karnie w szeregu młodzież, zarówno szkolna, jak i poza szkolna.

Już wczesnym rankiem przeciagali zaczęły przez miasto zwarte szeregi młodzieży wileńskiej z bronią na ramieniu.

W parku im. gen. Żeligowskiego sformowany został o godzinie

reprezentowane przez 4 pułk ułanów.

Ułani poza wewnętrzną u siebie pracą oświatową, mają swoje kółko dramatyczne i wspólną towarzysko z ludnością.

Zasługa w tej mierze jest zwłaszcza korpusu podoficerskiego, gdyż oficerowie trzymają się z niezrozumiałych bliżej względów nieco na uboczu.

Ostatnio organizuje się w Podbrodziu uniwersytet żołnierski na którym obok oficerów wykładają będzie miejscowe nauczycielstwo.

Powszechną bolączką Podbrodzia jest tam stosunkowo większa nawet, jak w Wilnie drożyzna, która zwłaszcza się daje tu odczuwać w sezonie letnim.

Nie mniej jednak w miasteczku tem czas można spędzić przyjemnie i wywieść zeń maximum zadowolenia.

Zadowolenie to dają obiektywnemu gościowi aż nadto widoczne objawy tętniącego życia.

Do miłego zakątka nad Dubinką i Żejmianą zapewne nieraz jeszcze zajrzeć mi przyjdzie.

Narazie opuszczam je, gdyż spieszo mi co słysać w innych ośrodkach kraju.

Boł. W. Świącicki.

## Z wielkiej chmury mały deszcz.

Świąciany.

Małorolni wieśniacy zatrudnieni na robotach kolejowych w powiecie świąciańskim nabawili się przed kilkoma dniami niemało strachu.

W końcu tygodniówki otrzymali swe zarobki w banknotach 20-to złotych, wypłacone im przez inż. kolejowego Pietrowa.

Przy zakupach towarów natrafili na niespodziewane trudności. Kramarze odmówili się od przyjęcia banknotów, motywując swój krok niewyraźnymi znakami wodnymi na banknotach.

Powstał nieopisany popłoch spotegowany tembardziej tem, że policja wzięła się do konfiskowania fałszywych banknotów.

Trzeba było dopiero wyjaśnienia Banku Polskiego, że aczkolwiek znaki wodne na banknotach nie są zupełnie wyraźne, to jednak banknoty nie są fałszywe.

Wtedy dopiero ludność się uspokoiła i otrzymała zwrot skonfiskowanych przez policję ciężko zabionych groszy.

Wystane w odpowiednich kierunkach ubezpieczenie baonu naktęły się kilkakrotnie na nieprzyjaciela, który silnym ogniem wstrzymywał pościg.

Główny opór stawili nieprzyjacielskie oddziały straży tylnej na linii Zabocie - Awizenie, dziewięć klm. od Wilna.

Baon p. w. rozpoczął natarcie, wiążąc nieprzyjaciela kompanją pierwszą od czoła, oraz wykonując obejście z lewej strony kompanją drugą.

Na linii zawrzał bój. Rozsypane w tyraljeerze czołowe oddziały p. w. zaczęły silnie ostrzeliwać nieprzyjaciela, skupiając na sobie całą jego uwagę, g. y tymczasem z boku kompan. druga podsunęła się skrycie lasem i uderzyła na tyły nieprzyjacielskiej linii. Efektownie wykonany szturm zakończył ćwiczenie.

Obiad żołnierski, przygotowany przez kuchnię polowe spożyto z apetytem w szkole rolniczej w Bukiskach, oddanej do dyspozycji kier. ćwiczenia przez gościnnego dyrektora szkoły.

O godzinie 14 nastąpił odmarsz do Wilna. W doskonałych nastrojach, ze śpiewem na ustach przebyły oddziały p. w. powrotną drogą i około godziny 17-ej po południu wkroczyły z orkiestrą pułkową do miasta.

Koło Banku Polskiego przy ulicy Mickiewicza nastąpił przemarsz baonu p. w. przed wice-wojewodą p. Malinowskim i d-cą I Dyw. Piech. Leg. plk. Popowiczem.

Dziarskim krokiem przemarszerowały oddziały p. w. przez miasto, wykazując pomimo zmęczenia doskonałą postawę.

Całość manewrów p. w. wypadła bez zarzutu.

## Z Muzyki.

### XIV wieczór kameralny p. Kontorowicza.

„Es war doch kein Bach, es war ein Meer” — oto słowa, które mi określił Bacha Beethoven. Dowcip polega tu na grze słów: Bach oznacza po niemiecku potok, Bach brzmi nazwisko kompozytora, który rzeczywiście nie był potokiem — ale oceanem. Beethoven wypowiadając powyższe a tak ważne słowa miał na myśli zrozumią już przez siebie potęgę — którą słusznie przyrównał do rozkołysanego oceanu.

Olbrzymia genialność Bacha przez długi czas pozostawała zapomniana. Za życia jego — sławą cieszył się doskonale reszta kompozytor — G. F. Telemann po śmierci (1750 r.), Bach pozostał jeszcze długi w cieniu. Był jedynie najintymniejszym powiernikiem wielkich geniuszów, który wiedzieli, że w muzyce Bacha złożonym jest testament dla przyszłych pokoleń. Wiedzieli o tem Mozart i Beethoven, wyczuł to Chopin. Ci Tytani dźwięku słyszeli w muzyce Bacha boski język, którym porozumiewać się mogą jedynie Najwięksi.

Bach dziełem swego życia zamknął półtorawieczny okres europejskiej twórczości muzycznej. Dał nam z jednej strony syntezę dążeń i tendencji XVIII połowy XVIII w. z drugiej zaś wskazał przyszłym pokoleniom szczyt, jaki może osiągnąć muzyka absolutna. W ostateczności tej nieboskiej wysokości nikt do dzisiaj dnia nie przewyższył.

Ogromnie obfita twórczość Bacha obejmuje wszystkie dziedziny, za wyjątkiem dzieł scenicznych. Zdumiewa nas dzisiaj ten szalony jakiś irracjonalny pęd twórczy, który kazał konstruować niebotyczne o białej posagowej jasności starych rzeźb greckich fugi, stanowiące najczystszy przejaw wartości jedynie i wyłącznie muzycznych; ten pęd twórczy, który konstruował i budował szalone epopeje religijne, ponad miarę ludzką olbrzymie, zakończone jakby granitowym głazem o dziwnej miękkości: msza h-moll (hohe Messe); ten pęd twórczy, który kazał wielkiemu wejść w serce ludzkie i wydobyć zeń rzewną melodię koncertu na dwójce skrzypiec; wreszcie ten pęd twórczy, który w fantazji chromatycznej sięgnął lwim pazurem w przyszłość — dni dzisiejszej a z pewnością i jutrzejszej.

I ten Olbrzym, oślepiający i o nieśmielający swym genjuszem każdego, w prostocie ducha tworzy arcydzieła dla swoich dzieci. Nie miał ambicji być znanym czystawnym, wcale o to nie dbał; mimo to arcydzieła Jego zdobyły świat i zawładnęły nim do dzisiejszego dnia. Współczesna twórczość muzyczna widzi w Bachu niedościgniony wzór najbardziej obiektywnego piękna w niesłychanie indywidualnej formie wyrażonego. Podziwiany wewnętrzną konstrukcją arcydzieł bachowskich, ich formę

niedoścignął, melodię o bezgranicznej ilości uczucia. To też najzupełniej fałszywym jest sąd, błądkający się nawet wśród inteligentnych słuchaczy, że muzyka Bacha pozbawiona jest pierwiastków uczuciowych; tego rodzaju pogląd jest grubym nieporozumieniem i niezrozumieniem całej twórczości Bacha.

XIV wieczór kameralny p. Kontorowicza wypełnił przebogaty program złożony wyłącznie z utworów Bacha. Słyszeliśmy aż trzy koncerty: skrzypcowy E-dur, fortepianowy f-moll oraz na dwoje skrzypiec d-moll. Ponadto chiaconnę na solo skrzypce oraz słynne „Air”.

Forma koncertu jest u Bacha nadzwyczajnie zwięzła, jednakowoż daje pełne zadowolenie — przyciem góruje jasnością budowy ponad fantastyjnym nieco koncertem epoki romantycznej. Wykonawcy zaś służyli co się zowie na słowa uznania. Organizator p. Kontorowicz jest duszą zespołu. Kameralną muzykę odczuwa doskonale i uwzględnia jej styl, który nosi zawsze charakter pewnej intymności, zwierzenia. Porywa też za sobą towarzyszy; p. Meirlówna grała koncert fortepianowy z należytą uwagą; niewystarczającą wszakże techniką oraz zbyt oschły ton psuły ogólne wrażenie. Entuzjastyczne zachwyty wywołał Largo koncertu na 2-je skrzypiec; p. Mindlin grający drugi part zbyt mało był indywidualnym, chociaż koncert odegrał z przejęciem. W chiaconnie nie uwydatnił p. Kontorowicz należycie stylu Bacha, natomiast Air odegrana z pełną domieszką romantycznego rozmarzenia, wypadła doskonała.

Za zorganizowanie tego premięgo koncertu, który przeznaczonym był chyba dla najmuzykalniejszej części publiczności, należy się p. Kontorowiczowi serdeczna podzięką, urządzając bowiem ten koncert z wszelką pewnością mógł liczyć p. Kontorowicz na małą garstkę słuchaczy. Muzyka Bacha jest istotnie królewską i dostępną dla niewielu (na szczęście!) wybranych. Obecni jednak wynieśli niezapomniane wrażenia.

Dr. Sz.

## Z ekranu.

### „Tajemnica 500.000 dolarów” w Jutrzence.

Za treść wzięto... wieczną walkę o złoto i pogoń za niem — przewijają się przed nami rozmaite cienne typy poszukiwaczy złota — ten gatunek ludzi, którzy w nowoczesnym świecie powoli ginie. Gra jak i zdjęcia słabe; a wrażenie wywołane, to nuda i ziewanie.

Ciekawym jest film jedynie ze względu na udział w jednej z ról słynnego Dempseya, niedawno zdetronizowanego championa świata w boksie. Widząc Dempseya na ekranie, nasuwają się pewne refleksje, że to 27 letnio dziecko, jakim jest film i kino, zrodzone w Paryżu, niedawno stosunkowo uznane za sztukę i sztukę, jest potężniejszym od swych starszych sióstr. Wszystkie sławy świata tego, dłuższe lub krótsze znajdują się na usługach X muzy. Przytoczymy sławnego dziś, naszego Orlińskiego, grającego w „Bohater-skim Lotniku”, Konopacką, Królową Marję rumuńską... i dużo innych. Nawet... papież podobno bardzo interesuje się filmem. *sl.*

## Z sądów.

### Obrazu urzędnika pocztowego.

Dnia 14. XI. 25 r. stawiła się do Działu Przesyłek Urzędu Pocztowego m. Wilna jedna z licznych w tym dniu interesantek, żądając wydania jej paczki, adresowanej na imię niejakej p. Węclawowiczowej. Ponieważ urzędnik, który miał wydać ową paczkę, znał adresatkę i ponieważ petentka nią nie była, przeto zażądał od niej okazania mu dowodu osobistego. Otrzymawszy odpowiedź odmowną, oświadczył, iż paczka wydana być nie może. Wówczas zdenerwowana interesantka wychodząc zawołała: „siedzą tu same chuligani, którzy nie wiedzą, jak sprawę załatwić”. Zatrzymaną na skutek tych słów interesantka okazała się Stanisławą Kibortówną, która oświadczyła, iż niejednokrotnie już z upoważnienia adresatki, p. Węclawowiczowej, odbierała z poczty przesyłki i nigdy z tego powodu nie było żadnych kwestyj, w o-wym zaś dniu wyjątkowo, bez żadnych uzasadnionych przyczyn odmówiono jej wydania przesyłki, co wyprawało ją z równowagi.

Sąd Pokoju m. Wilna, po rozpoznaniu powyższej sprawy na posiedzeniu publicznym w dniu 15 grudnia r. b. skazał na zasadzie art. 530 K. K. Stanisławę Kibortówną na 7 dni aresztu.

KRONIKA.

Dzisiaj: Euzebjusza. Jutro: Łazarza B. Wschód słońca... Zachód...

URZĘDOWA

Dzisiaj urzędniczy od 9-11 wolni od pracy. W dniu dzisiejszym z racji żałobnego nabożeństwa...

Żałobne nabożeństwo w świątyni karaimskiej. W dniu dzisiejszym w 4-tą rocznicę śmierci...

Posiedzenie komisji Ochrony Lasów. W dniu 30 b. m. odbędzie się w Urzędzie wojewódzkim...

MIEJSKA

Posiedzenie połączonej Komisji Finansowej i Technicznej Magistratu. Jak dowiadujemy...

Sprawa opłat, pobieranych od abonentów Elektrowni w związku z wprowadzeniem prądu zmiennego.

Po rozpatrzeniu powyższej sprawy, odbędzie się samodzielne posiedzenie Komisji Finansowej...

Rozpatrzenie propozycji udzielenia miastu długoterminowych pożyczek inwestycyjnych.

Kalendarzyk przemeldowania na dzień dzisiejszy: W I Komisaryjacie...

W II Komisaryjacie: Nowy-Świat Nr. 12, 16, 17, 21, 24, 25, 28, 31, i 40.

W III Komisaryjacie: Tartaki Nr. 32, 34, Mickiewicza Nr. 33, 35, 37. W IV Komisaryjacie: ul. Werbowska Nr. 12, 14, 16, 18, 20, 22, 24.

SAMORZĄDOWA

Posiedzenie wydziału powiatowego sejmiku Wileńsko-Trockiego. W dniu 21 b. m. odbędzie się w lokalu przy ul. Wileńskiej...

WOJSKOWA

Instrukcja meldunkowa. Minister Spraw Wewnętrznych wydał instrukcję dla urzędów gminnych, względnie meldunkowych...

Instrukcja obejmuje cztery części i jest zestawieniem zasad, wytycznych i wskazówek...

Współpraca zatem urzędów gminnych, względnie meldunkowych, z władzami wojskowymi, bez wydatków...

Dokładne prowadzenie meldunków o ruchu rezerwistów i pospolitego ruszenia jest jedyną podstawą ewidencji wojskowej...

Współpraca zatem urzędów gminnych, względnie meldunkowych, z władzami wojskowymi, bez wydatków...

ruszenia) i przydzielić go w razie potrzeby tak w czasie pokoju jako też i wojny, na odpowiednie stanowisko.

Z UNIwersYTETU.

Egzamina na wydziale Prawa i Nauk Społecznych U. S. B. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wydało rozporządzenie...

Egzamina roczne dla studentów Wydziału Prawa i Nauk Społecznych na U. S. B. odbywać się będą tylko w terminie wiosennym...

Egzamina rozpoczynają się 1 czerwca i trwają do końca tego miesiąca. W wyjątkowych tylko wypadkach...

Egzamina poprawcze odbywać się będą od 22 września do 1 października, a po egzaminach w terminie jesiennym w 6 tygodni później.

Egzamin złożony w jednym uniwersytecie jest ważnym przy wstępowaniu do innej wyższej uczelni.

W wyjątkowych wypadkach może być składany egzamin poprawczy powtórnie...

Nadmienić należy, iż dotychczas ogromna większość studentów na wydziale prawnym składała egzamina w terminie jesiennym...

Angielskiego lekcji udziela. Wia-domość: ul. Sapieżyńska 9, m. 3. Godziny 3-5 popołudniu.

SPRAWY AKADEMICKIE.

Wojewódzki Wileński Komitet V-go Tygodnia Akademika" podaje do publicznej wiadomości, iż w sobotę dnia 18 b. m. odbędzie się licytacja fantów...

KONKRECJA WSZYSTKIM! Firma polska „WILNIANKA“ ul. Wileńska 15. NS Z CENNIK:

Wylączna sprzedaż różnych materiałów do objania mebli, dywanów, chodników, portjer i firanek...

SPRAWY ROBOTNICZE.

Ważne dla osób pragnących otrzymać pracę we Francji. Wobec wzrastającego bezrobocia, oraz wzmoczonego ruchu emigracyjnego...

Robotnicy chcący otrzymać pracę we Francji może napisać lub zgłosić się do najbliższego Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy i Opieki nad Wychodźcami...

1) robotnicy rolni, 2) górnicy wykwalifikowani (t. zw. kategorie A i B) i niewykwalifikowani (t. zw. kategorie C i D), 3) robotnicy przemysłowi wykwalifikowani i niewykwalifikowani.

Wszyscy robotnicy wyjeżdżający do Francji muszą być dostatecznie silni i zdrowi. Robotnicy rolni przyjmowani są do lat 45, górnicy zaś i robotnicy przemysłowi do lat 35.

Jako robotnicy rolni, przyjmowane są osoby, które przedtem pracowały stale na roli.

Jako robotnicy wykwalifikowani do górnictwa i fabryk przyjmowani są ci, którzy złożą egzamin ze swego zawodu...

Kobiety przyjmowane są do pracy w tych działach, w których praca kobiet jest dopuszczona (np. na roli lub w tkactwie).

Małoletni od lat 18 do 21 przyjmowani są do pracy tylko wówczas jeśli posiadają pisemne zezwolenia rodziców lub opiekunów prawnych.

SPRAWY ŻYDOWSKIE

10 lecie Związku Żydowskiego Rzemieślników Ziemi Wileńskiej W dniu 14 grudnia r. b. związek rzemieślników żydowskich Ziemi Wileńskiej obchodził 10-letni jubileusz swego istnienia.

Wielką tragedią czarnych i białych będzie przeżyciem. W części drugiej wystąpi wybitna wioolinistka-wirtuozka Zofia Iwanowska...

Po wygłoszeniu okolicznościowych mów, pan Prezydent miasta Bańkowski dokonał uroczystego aktu rozwinięcia jubileuszowego sztandaru...

O godzinie 6 wieczorem odbyła się w sali teatru „Pałace“ uroczysta akademja, na której między innymi był obecny przedstawiciel Województwa Wileńskiego.

Z POGRANICZA.

Wykrycie broni. Przeprowadzona rewizja we wsi Skrobotu-gny gm. Prozorockiej pow. Dziśnieński, wykryła u mieszkawców Olszewskiego Józefa i Skrobotuna Jakóba nielegalnie przechowywaną broń palną...

Węgiel polski dla Rosji. W ostatnim tygodniu wzmógł się transport węgla do Rosji przez st. kol. Zahacie.

NADESLANE.

Idealna pasta do zębów Krem Perłowy Ilnatowicz, Lwów.

Teatr i muzyka.

Reduta na Pohulance. Dzisiaj powtórzenie historji o przygodach Per-cineta i Sylwety w komedji E. Rostanda „Komantyczni“.

Bilety i abonamenty sprzedaje codziennie biuro „Orbis“, Mickiewicza 11, od 10 do 4.30 popoł. w dni powszednie...

W części drugiej wystąpi wybitna wioolinistka-wirtuozka Zofia Iwanowska, która wykona utwory: Rogożki, Statkowski, Jotki, Rogożki i swoje własne.

Wielką tragedią czarnych i białych będzie przeżyciem. W części drugiej wystąpi wybitna wioolinistka-wirtuozka Zofia Iwanowska...

Wielką tragedią czarnych i białych będzie przeżyciem. W części drugiej wystąpi wybitna wioolinistka-wirtuozka Zofia Iwanowska...

Teatr „Operetka Wodewil“ (Ludwisarska 4). Dzisiaj (czwartek 16 b. m.)

poraz ostatni „Księżniczka Ilica“ z panią Wiktorją Kawecką w roli tytułowej. W piątek wznowienie melodyjnej operetki „Hrabina Marica“ z p. Kawecką na czele zespołu...

Bilety wcześniej nabywać można w kasie zamawiają ul. Mickiewicza 4 (Księgarnia „Lektor“).

W dzień przedstawienia, bilety nabywać można w kasie Teatru od godz. 11-jej rano cały dzień bez przerwy.

WYPADKI I KRAŻDZIEŻE.

Wykrycie kradzieży. W związku z kradzieżą dokonaną w dn. 29. VIII. r. b. w Urzędzie Poczt. Wilno 2 worka z listami wartościowymi na sumę 8,870 zł. Urząd Śledczy m. Wilna zatrzymał Pietrusiewicza Janina...

Funkcjonariusz Urzędu Śledczego zatrzymał Nowaka Aleksandra, bez stałego miejsca zam., który niósł aparat telefoniczny. Nowak przyznał się do popełnienia kradzieży z kantoru Jakóba Ginsburga...

Kradzieże. Na trakcie Połockim, między Wilnem a N. Wilejką, furmanoj Gilińowej Mejerowej, zam. w m. Świr, pow. Święciańskiego, nieznanymi sprawcy skradli workę z manufaktury wagi około 4 pud. Workę z manufaktury wart. narazie nieustalonej nal. żał do kupca Czarnockiego Motyla...

Do Świdwińskiego Włactwa, zam. Straszyna 11, idącego ul. Zawalną pod szedł nieznanym mu osobnik, który podał się za wywiadowcę policji kryminalnej, zabrat mu palto damskie i koc wart. 25 zł. i zbiegł z takowemi w niew. kierunku.

Na prowincji.

Nieszczęśliwy wypadek. W lesie maj. Szczokowskiej, gm. Chocień-czyckiej, pow. Wileńskiego, podczas pływania drzewa został zabity przez padającą drzewo Mordas Antoni, m-c wsi Starynki.

Wódka powodem śmierci. Zmarł nagle prawdopodobnie wskutek nadmiernej użycia alkoholu Krauze Mieczysław, lat 39, rzęda maj. Straze gm. Zukojńskiej, pow. Święciańskiego. Trupa zabezpieczono.

Zaginicie. Na posterunku P. P. w Drui zameldowano że Sadowska Ma-gorzata, lat 50, cierpiąca na epilepsję (zam. we wsi Surowszczyzna gm. Druskiej), dn. 7 b. m. wyszła na odpust do Drui i do tychczas nie powróciła.

Samobójstwo, czy nieostrożność? W odl. 400 metr. od kol. Gaj, gm. Smol-wieńskiej, znaleziono trupę Kazanowa Andrzeja, lat 49, zam. tamże, który w dn. tym o godz. 7 wyszedł na polowanie.

Wstępne dochod. nasuwa przypuszczenie, iż wymieniony zastrzelił się wskutek nieostrożnego obchodzenia się z bronią.

Uśwatwienie samobójstwa. Świrko Kazimierz, m-c folw. Mozelewo, gm. Grodziecki, pow. Miedwieckiego, uśwatował zastrzeloną dołoboczką właściciela tegoż folw. Sobolewskiego Władysława, gdy ten sprawzał zamknięcie się stodoły. Oddane przez Świrka 2 strzały—chybiły.

Przeprowadzone dochodzenie ustaliło że Rydzewska Jadwiga, uśwatowała otrucę się w dniu 20 ub. m. z powodu wymówienia jej posady. Akta skier. do Podprokuratora.

Pamiętajcie o gwiazdce dla żołnierzy.

WARSZAWSKIEJ SPÓŁKI MYŚLIWSKIEJ. WILEŃSKA Nr. 10. Oddział zawiadamia P.P. Odbiorców, że z dniem 11 grudnia r. b. zostały w takowym znacznie niższe ceny broni, rewolwerów, amunicji: GOTOWYCH NABOI, oraz wszelkich przyborów myśliwskich.

„Helios“ Kino - Teatr Wileńska 38. Dziś! Wielki film erotyczny! MARJANKA, DZIECKO ULICY Kontrolnej kobiety. W rol. gł. Ginette Maddie i A. Signoret. 6, 8 i 10 1/2.

Czy chcecie korespondować z waszym krewnym na Litwie? Przesyłajcie wasze listy, przez biuro S. LIWZYC Riga, które przesyła szybko i dokładnie wszelką korespondencję rodzinną. Adres: Riga, Sledz skapit. Nr. 504. UWAGA! W przesyłanych listach nie wolno pisać o żadnych kwestjach politycznych. Przy zamówieniu załączyć znaczek pocztowy na 50 gr. 3055

T-WO WYDAWNICZE „POGOŃ“ Sp. z o. o. Drukarnia „PAX“ ul. Św. IGNACEGO 5. WILNO. Telefon Nr 8-93. Wykonuje wszelkie roboty drukarskie i introligatorskie szybko i dokładnie. CZASOPISMA, KSIĘGI RACHUNKOWE, KSIĄŻKI I BROSZURY, TABELI, BILETY, PLAKATY, DRUKI KOLOROWE I ILUSTRACYJNE CENY NISKIE. WYKONANIE DOKŁADNE I SUMIENNE.

Poszukuje się w centrum miasta POKOJU ładnie umeblowanego (może być salonik) z wygodami, z prawem używania wanny. Łaskawe zgłoszenia dla J. B. w red. „Kurjera Wil.“ od 7-9 wiecz.

Wilenkin ul. Tatarska 20 MEBLE jadalne, sypialne, salono-we i gabinetowe, kredensy, stoły, szafy, łóżka itd. Wykw. i tme - Mocne - Niedrogo. Sprzedaż na raty. 2144 Za 3.500 dolarów osada myńska nad jeziorem i dwiema rzeczkami z 5 ha ziemi z zabudowaniem okazująco do nabycia. Dom H/K. „Zachęta“ Gdańska 6, telef. 9-05 3057-1

! KONKURENCJA WSZYSTKIM ! Firma polska „WILNIANKA“ ul. Wileńska 15. NS Z CENNIK: Masło do kuchni (doskonalne) 5.55, Sery holenderskie od 3.50, Tłuszcz amerykański od 4.20, Herbata (50 gr.) od 1.00, Makaron warszawski 1.85. Cukier kryształ 1.35, Kakao holend. 3.20, Kawa palona doskonała 8.50, Mydło - ceny fabryczne, Prośbę o sprawdzenie i przekonanie się. 2329 Polecamy towary spożywczo-kolonjalne.

Wylączna sprzedaż różnych materiałów do objania mebli, dywanów, chodników, portjer i firanek oraz płótna białego, rozmaitych brezentów i dodatków tapicerskich Wilno, Niemiecka Nr. 20, S. Idelson. 2175

Polski Skład Luster W. WOŹNICKIEGO, ulica Wileńska Nr. 5, poleca lustra najwyższych gatunków, tremo, meblowe, galanteryjne, kieszonkowe i t. p. Duży wybór. Pp. Urzędnikom P. fstw. na raty. 3045-2

Cukiernia i Kawiarnia „ZDROWIE“ ul. Wielka Nr. 22 (obok hotelu Niskowskiego) poleca smaczne i zdrowe śniadania, obiady i kolacje oraz rozmaitego rodzaju pieczywo. Podczas obiadów i kolacji przy-grywa orkiestra. 2148

Mieszkań większych i mniejszych poszukujemy dla solidnych reflektantów. Dom Handl.-Komis. „Zachęta“ Gdańska 6, tel. 9-05 3035

Lekarz-dentysta Bolesław Sławiński. Mickiewicza 46. 2209 W. F. Z. 67.

Majątki ziemskie, folwarki, domy, place kupujemy-sprzedajemy na warunkach bardzo dogodnych. Dom Handl.-Komis. „Zachęta“ Gdańska 6, tel. 9-05 3036-1

Pracownia specjalnie me-skich kapeluszy prze-rabia ze starych na nowe na najmodniejsze fasony. Z. JOC, Niemiecka 24. a-1327

Zakład fryzjerski przy ul. Wielkiej 46. Sa- lon damski i manicur. Hygien. 1685-b

Wileńskie Biuro Komisowo - Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152. 3052-3

Wydaje się 2 pokoje umeblowane w centrum, wygodny. Dow. się: Wi- lenska 32, m. 5, lub Ja- giellońska 14/8. 3053

Ustawienie się zgubio- ną legitymację U. S. B. za Nr. 4177, wydana na imię Jana Komorow- skiego. 3051

Mieszkania i pokoje potrzebne dla poważnych lokatorów. Wileńskie Biuro Komisowo - Handlowe ul. Mickiewicza 21, tel. 152 3023-0

4.500 dolarów ośrodek koło Wilna w kulturze, siedziba pańska, ziemia pszenno - żytnia do sprzedania. Wileńskie Biuro Komisowo - Handlowe ul. Mickiewicza 21, tel. 152 3022-0

Za 13.500 złotych 37 1/2 ha ziemi z zabudo- waniem i inwentarzem przy kole. Dom H/K. „Zachęta“ Gdańska 6, telef. 9-05 3058-1

Zakopane, Chałubińskiego - Pensjonat „Wrzos“, kom- fort (nowy zarząd), praw- dy, miły wypoczynek! Ceny przystępne. 2327-3

Lacki, Wielka 5. Naj- starsza firma sprzedaży angiel- skiej w firm: „Royal Enfield“, „Wanderer“ i in. maszyny do pisania, do szycia, gramofony, wielki wybór płyt gramofonow- ych, instrumentów muzycz- nych, lusterek, lampek elektr. i żarówek. Pracownia do reperacji różn. systemów maszyn. 1691-b

Ogłoszenia do „Kurjera Wileńskiego“ przyjmuje na najbardziej dogodnych warunkach ADMINISTRACJA „Kurjera Wileńskiego“ Jagiellońska 3.